

Kraków, dnia 28.11.2024 r.

dr hab. Radosław Flejszar, prof. UJ
Zakład Postępowania Cywilnego
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Jagielloński

Recenzja rozprawy doktorskiej
Pana magistra Marcina Borka
pt.: „Egzekucja sądowa świadczeń alimentacyjnych”
(Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytetu Szczecińskiego)

I. Wybór tematu naukowego. Cel rozprawy doktorskiej. Warsztat naukowy i język. Struktura i treść pracy doktorskiej.

1. Pan mgr Marcin Borek w swojej rozprawie doktorskiej dokonał analizy problematyki egzekucji sądowej świadczeń alimentacyjnych, będącej szczególnym rodzajem egzekucji świadczeń pieniężnych. Autor nie uzasadnił w sposób bezpośredni wyboru tematu rozprawy, wskazując jednak na rolę wychowawczą i prewencyjną egzekucji sądowej, a w jej ramach także egzekucji świadczeń alimentacyjnych, której społeczne znaczenie jest szczególnie istotne. Podzielając powyższe stanowisko należy ponadto wskazać, że w doktrynie brak jest w pełni aktualnego i kompleksowego opracowania zagadnienia egzekucji sądowej świadczeń alimentacyjnych. Publikacje obejmujące tę problematykę w przeważającej większości dotyczą jedynie jej wybranych aspektów (często analizuje się je w ramach szerszych rozważań, które dotyczą egzekucji świadczeń pieniężnych) albo są adresowane przede wszystkim do praktyków. Na taki stan rzeczy zwrócił uwagę Doktorant stwierdzając, że „mimo szerokiego zasobu poglądów doktryny i wielokrotnie podejmowanych w tej materii rozstrzygnięć sądowych, nadal nie ma monograficznego, kompleksowego opracowania egzekucji świadczeń alimentacyjnych, obejmującego wszystkie problemy interpretacyjne i rozwiązania negatywnie wpływające na jej efektywność, które np. w praktyce dostrzegają komornicy sądowi” (s. 14).

Biorąc pod uwagę wymienione wyżej okoliczności należy uznać wybór tematu naukowego za trafny, a opracowanie autorstwa Pana Marcina Borka, w którym w sposób rzetelny (a zasadniczo również kompleksowy) scharakteryzowano wskazane wyżej zagadnienie, za wypełniające w istotnym stopniu istniejącą w tym zakresie lukę w piśmiennictwie. Autor systematyzuje i uzupełnia dotychczasowe rozważania dotyczące egzekucji świadczeń

alimentacyjnych sformułowane przez przedstawicieli doktryny oraz w orzecznictwie sądów, uwzględniając aktualny stan prawny oraz problemy występujące w praktyce. Formułuje także – m.in. w oparciu o przeprowadzoną analizę prawnoporównawczą – trafne oceny oraz wnioski *de lege ferenda* pod adresem polskiego ustawodawcy.

2. Doktorant wskazał, że zasadniczym celem rozprawy doktorskiej jest zweryfikowanie podstawowej hipotezy badawczej, która sprowadza się do stwierdzenia, że efektywna ochrona uzasadnionego interesu osób uprawnionych do alimentów wymaga zastosowania szczególnych instrumentów zarówno na etapie wszczęcia postępowania egzekucyjnego, jak i w ramach samej egzekucji sądowej. Wykazaniu trafności powyższej hipotezy badawczej miały służyć sformułowane przez Autora hipotezy cząstkowe. Zgodnie z pierwszą z nich efektywna ochrona wierzycieli alimentacyjnych wymaga zwiększonej aktywności organów ochrony prawnej, w tym sądu na etapie zainicjowania zastosowania przymusu państwowego, ale również organu egzekucyjnego, co wymusza wprowadzenie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego odnoszących się przede wszystkim do podejmowania z urzędu czynności zmierzających do zainicjowania i podniesienia efektywności egzekucji świadczeń alimentacyjnych. Druga hipoteza cząstkowa sprowadza się do stwierdzenia, że zauważalne jest odmienne podejście do problemu nadmiernego obciążenia dłużnika w tym rodzaju egzekucji, ponieważ w przypadku świadczeń alimentacyjnych jako świadczeń o charakterze uprzywilejowanym, ustawodawca stosuje zdecydowanie ostrzejsze rygory wobec dłużników, przede wszystkim w znacznym stopniu modyfikując stosowane ograniczenia przedmiotowe egzekucji sądowej i stosując specyficzne rozwiązania (np. tzw. „fundusz żelazny”). Trzecia hipoteza cząstkowa dotyczy znaczenia stosowania szczególnych sposobów ustalania informacji o osobie i majątku dłużnika, określonych jako „dochodzenie” i wykraczających poza ramy standardowego pozyskiwania informacji przez komornika sądowego na potrzeby efektywnego przeprowadzenia postępowania egzekucyjnego. Doktorant wskazał, że należy przede wszystkim ustalić, czy wprowadzenie tego rodzaju instrumentów w znacznym stopniu wzmacnia aktywność organu egzekucyjnego w ramach tej egzekucji świadczeń pieniężnych, a przede wszystkim otwiera szersze możliwości monitorowania zmian w stanie majątku i dochodach dłużnika. Kolejna hipoteza cząstkowa dotyczy umiejscowienia regulacji Kodeksu postępowania cywilnego dotyczących egzekucji świadczeń alimentacyjnych w odrębnym dziale, obejmującym niewiele przepisów. Zdaniem Autora zdecydowanie lepszym rozwiązaniem byłoby rozproszenie tych przepisów prawnych w poszczególnych jednostkach redakcyjnych dotyczących poszczególnych instytucji postępowania egzekucyjnego. Ostatnia z hipotez cząstkowych sprowadza się do stwierdzenia, że aksjologiczne i społeczne znaczenie zapewnienia należytej opieki i ochrony prawnej słabszym członkom społeczeństwa, wobec których inni są obowiązani

do zagwarantowania środków na potrzeby godnego życia w znaczący sposób wpływa na przełamanie ogólnego rozumienia dopuszczalnej dolegliwości egzekucji sądowej dla dłużnika i uzasadnia podwyższenie akceptowalnego poziomu obciążenia dłużników alimentacyjnych w stosunku do stosowanego wobec innych dłużników

Odnosząc się do głównej hipotezy badawczej oraz hipotez cząstkowych mających umożliwić wykazanie jej prawdziwości, należy już w tym miejscu stwierdzić – uprzedzając dalsze (w tym także krytyczne) uwagi dotyczące recenzowanej rozprawy – że są one jasne i nie budzą wątpliwości oraz że Doktorantowi udało się osiągnąć założony cel rozprawy. Właściwe odwoływanie się do orzecznictwa, posługiwanie się przykładami z praktyki oraz omówienie dorobku doktryny i formułowanie własnego (zazwyczaj trafnego) stanowiska w trakcie prowadzonych rozważań pozwalają uznać podjętą przez Doktoranta próbę dokonania kompleksowej analizy oraz rozwiązania wątpliwości i rozbieżności z zakresu omawianej problematyki, przeprowadzoną w sposób odpowiadający równocześnie wymogom analizy teoretycznej oraz potrzebom praktyki, za udaną.

3. Odnosząc się do warsztatu naukowego należy wskazać, że Autor wykorzystał w swojej rozprawie obszerną i właściwie dobraną literaturę (łącznie 276 pozycji naukowych). Odwołał się także do obszernego orzecznictwa sądów polskich (w tym przede wszystkim Sądu Najwyższego, a w mniejszym zakresie sądów powszechnych, sądów administracyjnych i Trybunału Konstytucyjnego), a także (w ograniczonym zakresie) do orzecznictwa międzynarodowych sądów i trybunałów oraz sądów zagranicznych. Należy zwrócić uwagę na sporządzenie szczegółowej bibliografii (zajmującej 31 stron), z podziałem na kategorie obejmujące – obok wykazu literatury – także wykaz polskich aktów prawnych i międzynarodowych aktów prawnych (w tym aktów pochodzących od organów UE), orzecznictwo (z podziałem na orzecznictwo krajowe i międzynarodowe) oraz źródła internetowe i inne. Jedynym zastrzeżeniem, jakie można sformułować w odniesieniu do wykazu literatury przedmiotu jest pominięcie w niej pewnych pozycji (o czym będzie mowa w dalszej części niniejszej recenzji).

Treść rozważań zawartych w recenzowanym opracowaniu stanowi dowód na to, że Doktorant swobodnie porusza się po zebranych przez siebie materiale źródłowym, wykazując się bardzo dobrą znajomością omawianej problematyki. Natomiast dokonanie wnikliwej analizy obowiązujących aktów prawnych oraz szerokie wykorzystanie orzecznictwa i posłużenie się licznymi przykładami (prawdopodobnie z własnej praktyki Autora) nadaje pracy istotny walor praktyczny i będzie mieć istotne znaczenie dla jej opublikowania.

4. Recenzowane opracowanie zostało zasadniczo napisane poprawnym i zrozumiałym językiem. Pojawiają się w nim jednak niekiedy drobne błędy interpunkcyjne (np. s. 27), błędy

literowe (np.: s. 77 – „rzeczypospolitej” zamiast „Rzeczypospolitej”; s. 102 – „wypłatę” zamiast „wyłaty”) oraz zwroty potoczne (np.: s. 27 – „być jednak w kontrze”; s. 56, s. 76, s. 159, s. 298 – „opisane”, s. 29 – „próby opisu”, s. 164 – „pewien chaos”), a także uchybienia stylistyczne (np.: s. 21 – „proces przymusowej realizacji tytułu wykonawczego (...) wykonywany jest”; s. 110 – „Sytuacja materialna uprawnionego i zobowiązanego, mimo że podobna i co do zasady powinna być wyrównywana przez tego drugiego, to nie oznacza takiej samej”), powtórzenia (np. s. 125 – „środkiem zapewnienia stronie środków”), brak niektórych wyrazów w zdaniu (np. s. 139 – sformułowanie: „zarzuty przeciwko planowi sumy uzyskanej z egzekucji”; s. 174 – „prokurator może uczestniczyć na prawach strony lub uczestnika postępowania prowadzonym przez organy władzy”). Stosunkowo często powtarzają się błędy w szyku zdania (np.: s. 42 – „nadanie przez sąd klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu z urzędu zasądzającemu alimenty”; s. 54 – „będzie musiał ponosić koszty utrzymania jego”; s. 86 – „Podzielić należy wyrażone w doktrynie zapatrywanie w tym względzie”; s. 132 – „Zakres z kolei pojęcia właściwości”; s. 176 – „Uprawnienia w tym zakresie Rzecznika”; s. 287 – „omówienia wybranych treści umów dwustronnych”). Wśród pozostałych uchybień językowych należy wskazać używanie słowa „jemu” zamiast „mu” (np. s. 35, s. 160), rozpoczynanie zdania od skrótu „Art.” (np. s. 67, s. 83, s. 103, s. 116, s. 288) czy też brak powołania aktu prawnego w przypisie nr 342 (s. 170).

Wszystkie wymienione uchybienia należy uznać za niedopatżenia popełnione na końcowym etapie przygotowywania rozprawy doktorskiej. Stanowią one jedynie drobny mankament opracowania, który powinien zostać (i zapewne zostanie) wyeliminowany na etapie publikacji.

5. W pracy wykorzystano różne metody badawcze, zachowując między nimi właściwe proporcje. Autor stosował przede wszystkim metodę formalno-dogmatyczną oraz – w ograniczonym i zasadniczo wystarczającym zakresie – metodę historycznoprawną oraz prawnoporównawczą, a incydentalnie także metodę statystyczną (np. s. 40 – 43).

Metoda historycznoprawna została zastosowana przede wszystkim w punkcie 1 rozdziału II (s. 73 – 84), w którym najpierw odniesiono się do rozwiązań przyjętych w starożytnym Rzymie, a następnie omówiono genezę obowiązku alimentacyjnego w Polsce oraz najważniejsze zmiany regulacji prawnych wprowadzających ten obowiązek w okresie zaborów i w okresie międzywojennym. Kończąc analizę o charakterze historycznoprawnym przedstawiono rozwiązania przyjęte w nowych realiach ustrojowych po II wojnie światowej (w okresie od 1945 r. do końca lat siedemdziesiątych XX wieku). Natomiast metodę prawnoporównawczą wykorzystano w punkcie 3 rozdziału I (s. 39 – 72), czyniąc zawarte tam rozważania punktem wyjścia do sformułowania wniosków na temat egzekucji sądowej

świadczeń alimentacyjnych w prawie polskim. Jeżeli natomiast chodzi o zastosowanie metody statystycznej, to znalazła ona jedynie pomocnicze zastosowanie (co należy uznać za w pełni trafne). W związku z tą ostatnią metodą Autor popełnił błąd metodologiczny formułując w oparciu dane z Ministerstwa Sprawiedliwości za 2022 rok jednoznaczny wniosek, że dobrowolna realizacja orzeczeń sądowych przez obywateli jest na niskim poziomie (s. 144). Sam fakt, że łączna wartość kwot zgłoszonych do wyegzekwowania w 2022 roku wynosiła 54 046 794 218,00 zł nie może bowiem – w braku wskazania ogólnej kwoty zasądzonych roszczeń – być podstawą do przyjęcia powyższego stanowiska (niezależnie od tego, że najprawdopodobniej jest ono trafne).

Każda z wymienionych wyżej metod ma znaczenie dla rozprawy doktorskiej, umożliwiając dokonanie wielowątkowej analizy problematyki egzekucji sądowej świadczeń alimentacyjnych. W związku z tym należy ocenić wybrane przez Doktoranta metody badawcze oraz proporcje między nimi jako właściwe, a tym samym w pełni je zaakceptować.

6. Struktura recenzowanego opracowania wynika z konieczności przedstawienia w pierwszej kolejności zagadnień podstawowych dotyczących postępowania egzekucyjnego i egzekucji oraz problematyki o charakterze materialnoprawnym (dotyczącej pojęcia i zakresu obowiązku alimentacyjnego) i ustrojowym (dotyczącym podmiotów postępowania egzekucyjnego, w ramach którego prowadzona jest egzekucja świadczeń alimentacyjnych), a dopiero później rozważań obejmujących odrębności występujące w toku powyższego postępowania. Analizę zagadnienia, które stanowi przedmiot rozprawy, przeprowadzono więc zasadniczo w odpowiedniej kolejności - omawiając najpierw statykę (podmioty), a następnie dynamikę tego szczególnego postępowania egzekucyjnego.

Rozprawa liczy łącznie 339 stron i składa się z pięciu rozdziałów. Poprzedza je „Wykaz skrótów” i „Wstęp”, w którym Autor określił cel badawczy (formułując podstawową hipotezę badawczą i hipotezy cząstkowe), a wieńczą „Wnioski”, „Bibliografia” oraz „Streszczenie” („Summary”). Jest to więc opracowanie o właściwej objętości, w pełni spełniające przyjęte standardy dotyczące rozpraw doktorskich.

W pracy w pierwszej kolejności (rozdział I) przedstawiono ogólne zagadnienia z zakresu egzekucji sądowej, a w szczególności: znaczenie pojęć „postępowanie egzekucyjne” i „egzekucja”; stosunek sądowego postępowania rozpoznawczego do postępowania egzekucyjnego; problem prawa do egzekucji, a także funkcje i cechy egzekucji sądowej świadczeń alimentacyjnych. Następnie przeprowadzono analizę prawnoporównawczą, uwzględniającą rozwiązania przyjęte w państwach, których obowiązuje system kontynentalny (Niemcy, Austria, Litwa i Ukraina) oraz system *common law* (Kanada). W rozdziale

II dokonano historycznoprawnej analizy problematyki obowiązku alimentacyjnego oraz omówiono pojęcie, treść, źródła i zakres tego obowiązku, charakteryzując także rentę (jako świadczenie o charakterze alimentacyjnym). Znalazły się w nim również niezbyt obszerne rozważania dotyczące istotnej problematyki zabezpieczenia alimentów (s. 113 – 122). W rozdziale III omówione zostały wszystkie podmioty, które mogą się pojawić w toku egzekucji sądowej świadczeń alimentacyjnych (w tym organy egzekucyjne i strony postępowania). Kolejny rozdział (IV) poświęcony został charakterystyce odrębności występujących w postępowaniu egzekucyjnym, którego przedmiotem jest egzekucja świadczeń alimentacyjnych. Jego pierwszą część poświęcono kwestii podstawy wszczęcia egzekucji oraz sposobom egzekucji świadczeń alimentacyjnych (z uwzględnieniem regulacji szczególnych), a dalszą część uprawnieniom wierzyciela alimentacyjnego, obowiązkowi komornika w toku egzekucji powyższych świadczeń i kwestii kolejności zaspokajania wierzycieli alimentacyjnych. Przedmiotem ostatniego (V) rozdziału rozprawy jest problematyka realizacji uprawnień alimentacyjnych w stosunkach transgranicznych.

Przyjęty układ pracy nie budzi istotnych wątpliwości. Jednakże rozważania dotyczące zabezpieczenia alimentów powinny znaleźć się na końcu rozdziału II (w jego punkcie 5, a nie w punkcie 4) albo – gdyby były bardziej obszerne (co można byłoby uznać za uzasadnione ze względu na odpowiednie stosowanie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym do postanowień o udzieleniu zabezpieczenia alimentów) – nawet w osobnym rozdziale III. Praca składałaby się wówczas z sześciu rozdziałów. Z drugiej strony ewentualne wyodrębnienie osobnego rozdziału mogłoby doprowadzić do powstania dysproporcji między objętością poszczególnych rozdziałów. Należy bowiem podkreślić, że pod względem proporcji między rozdziałami praca zasługuje na w pełni pozytywną ocenę. Najobszerniejszy rozdział IV - zawierający najważniejszą część rozważań - ma 69 stron, a najkrótszy rozdział V – 39 stron. Pozostałe rozdziały mają objętość ponad 50 stron, wstęp 10 stron, a wnioski 15 stron.

Za walor recenzowanego opracowania należy uznać krótkie podsumowania sformułowane na zakończenie poszczególnych rozdziałów (s. 72, s. 126 – 127, s. 181, s. 249 – 250, s. 289) oraz stosowanie odesłań do zagadnień omówionych w jego innych częściach – zarówno wcześniej (np. s. 112, s. 204), jak i w dalszej kolejności (np. s. 190). Autor nie uniknął jednak pewnych powtórzeń (np. s. 166 i s. 208 – odnośnie do grzywny, którą która może zostać nałożona na pracodawcę na podstawie art. 282 § 3 KPC).

7. Przechodząc do oceny merytorycznej treści rozprawy doktorskiej, chciałbym zaznaczyć, że skupię się jedynie na wybranych kwestiach, w tym na zagadnieniach, które moim zdaniem winny zostać rozszerzone bądź ewentualnie uzupełnione albo które są z mojego punktu widzenia kontrowersyjne (sporne).

W rozdziale I Autor w pierwszej kolejności scharakteryzował pojęcia „postępowanie egzekucyjne” i „egzekucja” (określając ich wzajemną relację) oraz stosunek sądowego postępowania egzekucyjnego do postępowania rozpoznawczego (s. 20 – 35). Ta część rozważań jest w pełni prawidłowa i nie budzi zastrzeżeń, podobnie jak następujące po niej uwagi odnoszące się do możliwości wyodrębniania obok „prawa do sądu” także „prawa do egzekucji” (s. 35 – 39). W szczególności Doktorant trafnie przyjął (podobnie jak przeważająca większość przedstawicieli doktryny), że prawidłowe złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji powoduje jedynie wszczęcie postępowania egzekucyjnego (s. 22), że w postępowaniu egzekucyjnym nie można mówić o przesłance *res iudicatae* (s. 27) oraz że celem postępowania rozpoznawczego i postępowania egzekucyjnego jest realizacja norm prawa cywilnego materialnego – niezależnie od różnic funkcjonalnych i strukturalnych między tymi postępowaniami (s. 32 – 33). Niewątpliwie interesująca i przydatna z perspektywy dalszych części rozprawy jest problematyka tych funkcji i cech świadczeń alimentacyjnych, które przesądziły o konieczności przyznania uprzywilejowanego charakteru egzekucji sądowej tych świadczeń (s. 39 – 43). Kwestia ta została w tej części pracy jedynie zasygnalizowana (z wykorzystaniem danych statystycznych), a jej bardziej szczegółowa analiza znalazła się w rozdziale IV pracy (s. 228 – 250). Natomiast brak wskazania źródła przytoczonych danych statystycznych (s. 43) stanowi uchybienie, które można łatwo usunąć. Wartościowe są także rozważania dotyczące: stosowania przymusu i realizacji sankcji w toku sądowego postępowania egzekucyjnego, uzasadnienia tezy, że korzystanie z tych dodatkowych środków prawnych jest konieczne (s. 43 – 47) oraz problematyki uwarunkowań systemowych wyodrębnienia egzekucji sądowej świadczeń alimentacyjnych w polskim porządku prawnym (s. 48 – 51). Do tych uwarunkowań należą względy solidarności społecznej, a także szeroko pojętego humanitaryzmu i konieczność zagwarantowania dobra dziecka (rozumianego jako jego „najlepszy interes” (s. 49). Zawarta w końcowej części rozdziału I analiza prawnoporównawcza obejmuje omówienie zróżnicowanych rozwiązań funkcjonujących w innych państwach odnośnie do egzekucji świadczeń alimentacyjnych. Dobór państw Unii Europejskiej, tj. Niemiec, Austrii i Litwy, zasadniczo nie budzi wątpliwości i został przez Autora odpowiednio uzasadniony – podobnie jak wybór Ukrainy i Kanady. Jednak wśród państw, w których obowiązuje system prawa stanowionego, brak jest systemu romańskiego (podczas gdy system germański reprezentują dwa państwa). Zarzut ten doznaje częściowego osłabienia ze względu na ogólne omówienie rozwiązań funkcjonujących w kanadyjskiej prowincji Quebec, w której ze względu na uwarunkowania historyczne obowiązuje system prawny zbliżony do francuskiego pierwowzoru (s. 65 – 67).

Rozdział II recenzowanego opracowania nosi tytuł „Istota świadczeń alimentacyjnych w polskim systemie prawnym”. W pierwszej kolejności Autor przedstawił rys historyczny obowiązku alimentacyjnego (w wystarczającym, wskazanym wyżej – tj. w pkt I.5 niniejszej recenzji - zakresie). Jedynym zastrzeżeniem, jakie należy zgłosić w odniesieniu do tej części pracy, jest posłużenie się przez Doktoranta stwierdzeniem „wraz z odzyskaniem przez Rzeczpospolitą Polską niepodległości” w odniesieniu do okresu po II wojnie światowej (s. 80). Wprawdzie formalnie Polska Rzeczypospolita Ludowa była niepodległym Państwem (a nie jak np. Litwa jedną z republik ZSRR), ale z oczywistych względów w rzeczywistości brak jest podstaw do jej uznania za takie państwo. Dalsza część tego rozdziału zawiera przejrzystą i syntetyczną analizę pojęcia obowiązku alimentacyjnego oraz jego treści, charakteru prawnego i zakresu (s. 84 – 112), obejmującą przedstawienie regulacji materialnoprawnych oraz prawidłowo dobrane orzecznictwa i dorobku przedstawicieli doktryny. Doktorant omówił nie tylko przesłanki powstania roszczenia alimentacyjnego między rodzicami a dziećmi (istniejącego niezależnie od tego, czy dziecko urodziło się w trakcie trwania małżeństwa, czy jest dzieckiem pozamałżeńskim), ale także (w niezbędnym zakresie) przesłanki powstania tego roszczenia między: 1) krewnymi w linii prostej i w linii bocznej (s. 99 - 100), 2) małżonkami i rozwiedzionymi małżonkami (s. 100 – 104), 3) ojczymem (macochą) a pasierbem (s. 104 – 105), 4) dzieckiem przysposobionym a przysposabiającym (s. 105 – 108). Przytaczając obowiązujące regulacje Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego Autor trafnie zwrócił uwagę na konieczność dostosowania pojęcia „rodziny” do współczesnych realiów (s. 91) oraz na praktyczne znaczenie klauzul generalnych, którymi posługuje się ustawodawca (a w szczególności na zasadę „dobra dziecka” – s. 91 i 92). Odnosząc się do stanowiska T. Smoczyńskiego dotyczącego zakresu obowiązku alimentacyjnego Doktorant – nie dzieląc go w pełni ze względu na zmianę stosunków społeczno – gospodarczych po transformacji ustrojowej w 1989 r. – przyjął, że aktualnie obowiązek zaspokajania potrzeb rodziny należy postrzegać przez pryzmat poszczególnych jej członków, z próbą zachowania w tym zakresie równowagi, a w szczególności bez pokrzywdzenia jej pozostałych przedstawicieli (s. 111). Powyższe stanowisko należy podzielić, podobnie jak pogląd wyrażony w ostatniej części rozdziału II (s. 122 – 123) w odniesieniu do egzekucji środków utrzymania wypłacanych okresowo na podstawie umowy renty (art. 903 KC) i w przypadku zamiany świadczeń wynikających z umowy dożywocia na rentę (art. 913 § 2 KC). W odróżnieniu od egzekucji rent przysługujących z tytułu utraty zdolności do pracy zarobkowej lub śmierci wierzyciela (art. 444 § 2 i art. 446 § 6 KC) przyznanych przez sąd, egzekucja świadczeń o dostarczanie środków utrzymania wynikających z umowy stron nie powinna być bowiem (w braku jednoznacznej regulacji w tej kwestii) uznawana za „rentę mającą charakter

alimentów” w rozumieniu art. 1081 KPC (niezależnie od tego, że w doktrynie i w orzecznictwie powszechnie przyjmowane jest odmienne stanowisko).

Za istotny mankament recenzowanej rozprawy doktorskiej należy uznać brak szerszej analizy problematyki zabezpieczenia roszczeń alimentacyjnych. Wprawdzie we Wstępie znalazło się stwierdzenie dotyczące treści rozdziału II, że: „Niezmiernie ważna ze względu na próbę całościowego opracowania zagadnienia egzekucji świadczeń alimentacyjnych jest w tym rozdziale pogłębiona charakterystyka zagadnienia tymczasowej ochrony prawnej w postępowaniu cywilnym”. Niezależnie jednak od powyższej deklaracji Autora nie ulega wątpliwości, że rozważań dotyczących zabezpieczenia alimentów (s. 113 – 122 i s. 230) nie można uznać za dogłębne i wyczerpujące (choć merytorycznie są one w pełni prawidłowe). Jak już była mowa wyżej (w pkt I.6 niniejszej recenzji) omówieniu powyższej problematyki mógł zostać poświęcony odrębny rozdział. Oczywiście tematem recenzowanej rozprawy jest egzekucja sądowa świadczeń alimentacyjnych, a nie zabezpieczenie tych świadczeń. Niemniej jednak w praktyce istotne wątpliwości powstają w związku z relacją między zabezpieczeniem świadczeń alimentacyjnych a egzekucją tych świadczeń - przede wszystkim w związku z upadkiem zabezpieczenia. Tymczasem Autor uznał za celowe pominięcie bliższej analizy regulacji KPC dotyczących upadku zabezpieczenia (s. 122), nie odsyłając przy tym ani do literatury ani do orzecznictwa. Jest to tym bardziej niezrozumiałe, że w pełni aktualne rozważania w tym zakresie znalazły się w opracowanym przez mnie rozdziale 4 monografii pt. „Egzekucja świadczeń alimentacyjnych. Stan prawny a rzeczywistość” (red. A. Marciniak, Sopot 2023), w której Doktorant opracował rozdział 7 (powołany w Bibliografii na s. 313). Przed publikacją rozprawy, którą z pełnym przekonaniem rekomenduję, należy uzupełnić jej treść co najmniej o rozważania dotyczące relacji pomiędzy tytułem zabezpieczenia a tytułem wykonawczym w sprawach o świadczenia alimentacyjne.

Rozdział III zawiera rozważania dotyczące podmiotów postępowania egzekucyjnego, w którym prowadzona jest egzekucja świadczeń pieniężnych (w tym świadczeń alimentacyjnych). W pierwszej kolejności Autor omówił w nim organy egzekucyjne – tj. sąd rejonowy (s. 128 – 141) oraz komornika sądowego (s. 141 – 150), a następnie strony analizowanego postępowania egzekucyjnego (s. 150 – 151) oraz inne podmioty, które mogą wziąć w nim udział – tj. przedstawiciela ustawowego, pełnomocnika (s. 154 – 164), a także prokuratora, Rzecznika Praw Obywatelskich, Rzecznika Praw Dziecka i organizacje pozarządowe (s. 173 – 181). W tej części pracy Doktorant uwzględnił także podmioty, które mają określone obowiązki związane z toczącą się sądową egzekucją świadczeń alimentacyjnych – tj. pracodawcę, dyrektora zakładu karnego, a także organ właściwy (dłużnika i wierzyciela) w sprawach świadczeń z funduszu alimentacyjnego (s. 164 – 173).

Do tej części opracowania nie zgłaszam zastrzeżeń (zarówno jeżeli chodzi o jego treść, jak i zakres). W odniesieniu do sądu rejonowego Doktorant słusznie skoncentrował się na kwestii nadzoru judykacyjnego nad czynnościami komornika (wówczas sąd ten nie jest organem egzekucyjnym, ale organem procesowym określanym mianem sądu egzekucyjnego) trafnie uznając, że jest on niezbędny (s. 134) i możliwy tylko w czasie toczącego się postępowania egzekucyjnego (s. 136). Z kolei w odniesieniu do komornika sądowego należy podzielić pogląd o konieczności jednoznacznego uregulowania statusu tego pomocniczego organu wymiaru sprawiedliwości (s. 150). Jediną uwagą w odniesieniu do tej części pracy jest celowość jej uzupełnienia (choćby poprzez odesłanie do literatury) w zakresie dotyczącym pojęcia strony. Kwestia ta została poruszona w części dotyczącej stron postępowania (s. 151) oraz prokuratora (s. 175). Autor odniósł się tam jednak wyłącznie do stanowiska, zgodnie z którym rozróżnia się pojęcie strony w znaczeniu procesowym i materialnym, nie wspominając o koncepcji jednolitego pojęcia strony (reprezentowanej m.in. przez W. Siedleckiego).

W rozdziale IV w pierwszej kolejności zostały przedstawione (w ograniczonym zakresie) zarówno tytuły egzekucyjne w rozumieniu art. 777 § 1 KPC (które zawierają w swej treści obowiązki związane z dostarczaniem środków utrzymania i które - po nadaniu im klauzuli wykonalności - stanowią podstawę egzekucji), a także tytuły szczególne (w tym orzeczenia i ugody) – niebędące tytułami egzekucyjnymi w rozumieniu powyższego przepisu (s. 182 – 192). Interesujące i zasługujące na aprobatę są uwagi Autora dotyczące przypadków obchodzenia prawa przez dłużnika przy wykorzystaniu umowy o ustalenie obowiązku alimentacyjnego sporządzonej w formie aktu notarialnego (s. 184). W dalszej części rozdziału IV Doktorant przedstawił bardziej szczegółowo te sposoby egzekucji świadczeń alimentacyjnych, które mają zasadnicze znaczenie dla sprawnej i skutecznej realizacji tytułu wykonawczego, tj.: 1) egzekucję z wynagrodzenia za pracę, 2) egzekucję z rachunków bankowych, 3) egzekucję z innych wierzytelności pieniężnych (szczególnie płatnych w sposób okresowy) oraz 4) egzekucję świadczeń emerytalnych i rentowych. Dokonując trafnego wyboru tych sposobów podkreślił on, że kwoty wypłacane okresowo przez płatnika dłużnikowi będą podlegały zajęciu w określonej wysokości, co pozwoli na systematyczne zaspokajanie bieżących potrzeb wierzyciela. Natomiast w pozostałych przypadkach skuteczna egzekucja przeprowadzona z ruchomości czy nieruchomości będących własnością dłużnika może ewentualnie doprowadzić do zaspokojenia wymagalnych należności alimentacyjnych (s. 193). Egzekucja z ruchomości (mimo jej coraz mniejszego znaczenia w praktyce – por. 199) została omówiona w wystarczającym zakresie (s. 196 – 204), co należy ocenić pozytywnie (m.in. ze względu na konieczność odniesienia się do regulacji dotyczącej egzekucji świadczeń

alimentacyjnych zawartej w art. 763³ § 2 KPC), podobnie jak rezygnację z przedstawienia egzekucji z innych praw majątkowych i egzekucji z nieruchomości (s. 228).

Nawiązując do rozważań zawartych w tej części recenzowanej dysertacji należy wskazać jej kolejny istotny mankament jakim jest brak omówienia w niezbędnym zakresie co najmniej dwóch podstawowych zasad postępowania egzekucyjnego – tj. zasady dyspozycyjności oraz zasady formalizmu procesowego. Jeżeli o tę pierwszą zasadę, to powinna być ona co najmniej wymieniona na s. 196 (przy okazji stwierdzenia, że to wierzyciel inicjując wszczęcie sądowego postępowania egzekucyjnego, ma decydujący wpływ na jego późniejszy przebieg) oraz w związku z treścią art. 799 § 1 KPC (przytoczonego na s. 194), a także na s. 183 (w związku z kwestią sądowej kontroli ugody procesowej) wraz z odesłaniem do dorobku doktryny w tym przedmiocie (np. R. Flejszar, *Zasada dyspozycyjności w procesie cywilnym*, Warszawa 2016; tenże, *Sądowa kontrola czynności dyspozycyjnych stron – uwagi de lege lata i de lege ferenda*, w: „Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego. Materiały Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego w Katowicach – Kocierzu (26 – 29 września 2013 r.)”, red. K. Markiewicz, A. Torbus, Warszawa 2014, s. 639 – 662; J. Szachta, *Zasada dyspozycyjności stron postępowania egzekucyjnego*, Sopot 2022 – opublikowana rozprawa doktorska, którą recenzowałem). Natomiast odnośnie do zasady formalizmu należy stwierdzić, że wprawdzie została ona wymieniona w treści rozprawy (s. 22), ale nie omówiono jej w niezbędnym zakresie. W pracy znalazła się jeszcze wzmianka o zasadzie równouprawnienia stron (s. 153 - 154), którą Autor uznał za mającą mniej istotne znaczenie w egzekucji świadczeń alimentacyjnych. Należy zauważyć, że problematyka zasad postępowania egzekucyjnego z uwzględnieniem postępowania, w którym prowadzona jest egzekucja świadczeń alimentacyjnych, powinna zostać omówiona na początku rozdziału I dysertacji (w osobnym podrozdziale).

Nie mam żadnych zastrzeżeń do zawartych w ostatniej części rozdziału IV i najważniejszych z perspektywy przedmiotu rozprawy doktorskiej rozważań dotyczących szczególnej pozycji wierzyciela alimentacyjnego oraz obowiązków komornika w toku egzekucji sądowej świadczeń alimentacyjnych (s. 228 – 238) oraz kolejności zaspokajania wierzycieli alimentacyjnych (s. 239 – 250). Wywody Autora zostały przeprowadzone w sposób przejrzysty i spójny, a formułowane w ich trakcie własne stanowisko i wnioski (m.in. na s. 236, 246 i 249) zostały oparte na trafnych argumentach.

Ostatni, V rozdział pracy - poświęcony aspektom transgranicznym egzekucji sądowej świadczeń alimentacyjnych – uważam za potrzebny ze względu na konieczność kompleksowego przedstawienia problematyki egzekucji sądowej świadczeń alimentacyjnych. Do tej części pracy nie zgłaszam zastrzeżeń.

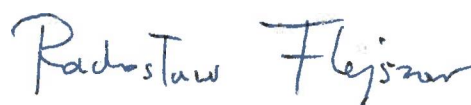
8. W ramach niniejszej recenzji nie sposób jest ustosunkować się do wszystkich kwestii poruszonych przez Autora. Starłem się jednak zwrócić przede wszystkim na te zagadnienia, które warto byłoby uzupełnić lub zmodyfikować oraz na drobne mankamenty o charakterze redakcyjnym i językowym, które należałoby usunąć aby praca byłaby kompletna pod każdym względem.

Recenzowane opracowanie zawiera rozważania przemyślane i prowadzone na dobrym poziomie naukowym. Nie mam także wątpliwości, że jest ono wartościowe dla nauki prawa procesowego cywilnego oraz przydatne dla przedstawicieli praktyki.

II. Konkluzja

Rozprawę doktorską przygotowaną przez Pana magistra Marcina Borka należy ocenić pozytywnie. Jest to opracowanie poświęcone interesującej i istotnej tematyce, a przy tym wartościowe i oryginalne. Wykazuje ono ogólną wiedzę teoretyczną Doktoranta w zakresie prawa i w sposób jednoznaczny świadczy o umiejętności samodzielnego prowadzenia przez Niego pracy naukowej. Analiza treści recenzowanej rozprawy upoważnia do stwierdzenia, że jej walory zdecydowanie przeważają nad drobnymi niedostatkami, które zostaną zapewne wyeliminowane w trakcie przygotowań do publikacji rozprawy (którą w sposób jednoznaczny należy rekomendować Doktorantowi).

Biorąc po uwagę powyższe okoliczności stwierdzam, że przedłożona mi do recenzji rozprawa doktorska Pana magistra Marcina Borka stanowi oryginalne rozwiązanie określonego w niej problemu naukowego. Oznacza to, że spełnia ona wymagania stawiane rozprawom doktorskim, określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 1789) w zw. z art. 179 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 r., poz. 1669 ze zm.) i jako taka może stanowić podstawę do dalszego procedowania w przewodzie doktorskim Pana magistra.



dr hab. Radosław Flejszar, prof. UJ